

# MIGRACJE, GROBY I Z PUCHARAMI DZWONOWATYMI



Najstarsze znane przykłady znalezisk związanych z pucharami dzwonowatymi odkryte na Śląsku we Wrocławiu-Wojszycach (u góry) oraz Kietrze opublikowane przez wybitnego, przedwojennego wrocławskiego archeologa Hansa Segera w 1916 r.

Od kilku stuleci w różnych częściach Europy, od Atlantyku po Polskę, od Szkocji do Sycylii, a nawet w północnej Afryce archeolodzy odkrywają bardzo podobne do siebie groby.

## MIROŚLAW FURMANEK

Skurczonym, najczęściej pochowanym na boku szkieletom towarzyszą zbliżone do siebie przedmioty: charakterystyczne gliniane puchary, często bardzo bogato zdobione, malowane lub inkrustowane białą pastą, ponadto prostokątne, przeważnie kamienne płytki odkrywane na przedramieniu, krzemienne groty strzał, miedziane sztylety, kościane lub bursztynowe guziki z bardzo specyficznym wierconym otworem

umożliwiającym ich przymocowanie, a także bursztynowe, srebrne i złote ozdoby. Tak duże podobieństwo znalezisk mogło sugerować, że groby te związane są z jakimś jednym, konkretnym ludem. Choć oczywiście jest, że jego nazwy nie znamy, to ze względu na specyficzny kształt naczyń towarzyszących pochówkom, nazwany został „kulturą pucharów dzwonowatych”, czy też krócej „pucharami dzwonowatymi”. Od

# UCZENI PRZEZ EUROPE...

początku wiele wskazywało na to, że groby te powstały w stosunkowo krótkim czasie, dlatego zaczęto przypuszczać, że to rozległe terytorium, obejmujące większą część Europy, zajęte zostało w wyniku migracji.

## FENOMEN PUCHARÓW DZWONOWATYCH

Okazało się, że przeszłość była znacznie bardziej skomplikowana, a fenomen pucharów dzwonowatych na długie dziesięciolecia stał się pretekstem dla wielu koncepcji, dyskusji i sporów w archeologii. Próby jego wyjaśnienia są bardzo dobrym przykładem tego jak skomplikowanymi drogami może podążać archeologiczna interpretacja, wspierana odkryciami i rozwojem nauki. Chociaż zazwyczaj postęp w archeologii kojarzy z nowymi wykopaliskami, to w rzeczywistości jest on wypadkową nie tylko wyników prac terenowych i badań prowadzonych w zaciśkach gabinetów czy magazynach, ale również rozwoju nowych metod oraz teorii archeologicznej, czyli pewnego zestawu zasad i pojęć umożliwiających przełożenie obserwacji i faktów na pewien obraz lub opowieść o przeszłości, ubraną najczęściej w rygor naukowej hipotezy. Musimy sobie zdawać sprawę, że rozwój archeologii i wiedzy na temat obserwowanych w przeszłości zjawisk to w rzeczywistości wypadkowa tych trzech elementów.

Wspomniane wcześniej znaleziska określane są często mianem pakietu cech i stanowią o odrębności pucharów dzwonowatych. Pomimo dużego podobieństwa artefaktów wchodzących w jego skład, zauważalne są również pewne regionalne różnice. Z kolei poszczególne zabytki rzadko odkrywane są razem, a przeważnie stanowią tylko wybór niektórych elementów pakietu. Najczęściej tworzą go zastawy naczyń przeznaczonych do jedzenia i picia, składające się nie tylko z esowatych pucharów, ale także z mis, czasem na czterech nóżkach oraz kubków. Wyróżnia się grupa przedmiotów, która łączona jest najczęściej z łucznictwem. Oprócz gotów strzał, zalicza się do nich prostowniki do strzał oraz najczęściej uznawane za ochraniacze przedramienia, tzw. płytki łucznicze. Interpretacja tych ostatnich jako części akcesorium łuczniczego bywa niekiedy podważana, a płytki uznawane są



za oznaki prestiżu czy też ochraniacze, ale związane z sokolnictwem. W grobach zachowują się czasami też specyficzne ozdoby i części stroju, jak wspomniane guziki z V-kształtnym otworem, charakterystyczne zwłaszcza dla grobów kobiet, czy też wykonane z szabli dzika zawieszki w kształcie łuku, występujące w grobach męskich. Ozdoby wytwarzano z kości, muszli, poroża i innych ogólnie dostępnych materiałów, ale również z surowców egzotycznych, m.in. bursztynu, miedzi, srebra, złota. Te ostatnie w niektórych częściach Europy (np. Europy Środkowej) wykorzystywane były już wcześniej, a na innych obszarach (np. Wyspy Brytyjskie) ich wprowadzenie zawdzięczamy pucharom dzwonowatym.

Znaleziska te do niedawna prawie nie były znane z osad, co miało sugerować brak osiedli i jednocześnie być przesłanką do dużej mobilności tej ludności. Dlatego też wiedzę o tym zjawisku archeologicznym czerpiemy głównie ze znalezisk grobowych. Informują nas one o rytuałach pogrzebowych, ale również wielu cechach poszczególnych osób w nich pochowanych, zarówno z perspektywy wyposażenia grobowego, jak i szczątków ludzkich, poddawanych wielorakim badaniom specjalistycznym. Niezwykle istotnym elementem obrzędowości pogrzebowej było bardzo konsekwentne, wręcz ortodoksyjne przestrzeganie pewnych norm i zasad. Ważne było wyrażanie tożsamości płciowej poprzez układ pochówku oraz jego wyposażenie. Kobiety i mężczyźni składani byli z głowami skierowanymi w przeciwnych kierunkach: kobiety z głową na południe, a mężczyźni na północ, z twarzami w obu przypadkach zwróconymi ku wschodowi. Charakterystyczna była pozycja na plecach lub boku z mniej lub bardziej podkurczonymi nogami. Skupiska grobów przeważnie tworzyły różnej wielkości cmentarzyska. Najczęściej liczą

*Pierwszego udokumentowanego odkrycia zabytków kultury pucharów dzwonowatych dokonał w okolicach Stonehenge w pierwszej połowie XVIII w. William Stukeley. Powyżej widok megalitycznej budowli według jednej z rycin tego badacza.*



one od kilku do kilkudziesięciu grobów, układających się w rzędy zlokalizowane wzdłuż linii północ-południe.

Dzięki dostępnym oznaczeniom wieku wykonanym metodą radiowęglową wiadomo, że pierwsze znaleziska glinianych pucharów, uznawanych za najstarsze przykłady naczyń tej kultury, są datowane na ok. 2750 lat przed Chrystusem i odkryte zostały na Półwyspie Iberyjskim. Po ok. 2600 r. przed Chrystusem zjawisko zaczęło się rozprzestrzeniać w prawie całej Europie i w ciągu następnych 150-200 lat osiągnęło swój maksymalny zasięg. Zanika ono właściwie pomiędzy 2300 a 2200 r. przed Chr., chociaż niektóre jego elementy przetrwały jako swego rodzaju tradycja wśród późniejszych społeczności z początku epoki brązu, co jest szczególnie widoczne w Europie Środkowej.

Pierwszego udokumentowanego odkrycia zażytków kultury pucharów dzwonowatych dokonał w okolicach Stonehenge (w Anglii) w 1. poł. XVIII w. William Stukeley, a nieco później (na przełomie XVIII i XIX w.) Richard Colt Hoare. Na początku XX wieku John Abercromby wiązał pojawienie się charakterystycznych naczyń o esowatym kształcie, przypominającym odwrócony

---

*Wykopaliska w obrębie cmentarzyska pucharów dzwonowatych i z wczesnej epoki brązu w Dzielnicy, woj. opolskie. (badania w 2017 r.)*

---

dzwon, przeważnie bardzo bogato zdobionych (pucharów dzwonowatych) z domniemanym „ludem pucharowym” (*Beaker folk*), który wędrował poprzez zachodnią Europę.

Z czasem podobne znaleziska zaczęto odkrywać w Europie Środkowej. Zbiegło się to z momentem powstania profesjonalnej archeologii oraz sposobu jej uprawiania w duchu kulturowo-historycznym. Kluczowym było dla niego pojęcie kultury archeologicznej uznawanej za materialną manifestację ludzi, którzy wytwarzali dane artefakty na określonym terytorium. Przestrzenne i czasowe podobieństwo materiałów zauważalne w różnych częściach Europy często identyfikowane było z grupami etnicznymi i językowymi. Wszelkie zmiany w obrazie kulturowym miały być wywoływane przez migracje ludności lub dyfuzję, czyli przenikanie elementów kulturowych z obszaru uznawanego za ich kolebkę<sup>1</sup>. Taki sposób rozumienia przeszłości niejednokrotnie prezentowany jest do dzisiaj, a obserwowane w pradziejach przemiany, widoczne chociażby poprzez zmieniające się kształty naczyń i sposoby ich zdobień, traktowane są jako efekt następujących po sobie przemieszczeń ludności. W tym kontekście na arenę archeologiczną



wprowadzone zostało pojęcie kultury pucharów dzwonowatych, które z dużą popularnością jest używane do dzisiaj, zwłaszcza w archeologii środkowoeuropejskiej.

### W POSZUKIWANIU KOLEBKII

Wśród problemów, które zaprzętały głowę ówczesnym archeologom było poszukiwanie kolebki ludów, kultur czy zjawisk. Podobnie było także w przypadku pucharów dzwonowatych. Liczne koncepcje zaproponowane w 1. poł. XX wieku na długie lata wpłynęły na to, jak rozumiane było to zjawisko. Obszar wykształcenia się kultury pucharów dzwonowatych sytuowano w tak różnych miejscach, jak Półwysep Iberyjski, południowo-wschodnia Francja, Europa Środkowa, Holandia, Bliski Wschód czy Egipt.

Zauważono także, że na Wyspach Brytyjskich w grobach z pucharami dzwonowatymi po raz pierwszy pojawiają się przedmioty metalowe, wykonane z miedzi, złota czy srebra. To doprowadziło do wniosku, że umiejętność obróbki metali mieli wprowadzić przybysze z kontynentalnej Europy. Wraz z metalurgią mieli tu również zaszczerpić umiejętność jazdy wierzchem na koniu oraz warzenia piwa. Szerzenie się innowacji

---

*Eksploracja grobów w obrębie cmentarzyska pucharów dzwonowatych i z wczesnej epoki brązu w Dzielnicy, woj. opolskie. Badania te prowadzono w 2017 r.*

---




---

*Grób młodego mężczyzny, odkryty w Dzielnicy, (woj. opolskie) w 2015 r. wyposażony w płytę luczniczą oraz zdobiony puchar i misę.*

---

i modelu kultury miało się odbywać poprzez migrację lub inwazję, ewentualnie wędrówkę małych grup ludzi zajmujących się metalurgią czy handlem luksusowymi dobrami. Zaczęto ich porównywać np. do współczesnych Romów, podejmujących liczne, czasem bardzo odległe wędrówki, a pomimo tego utrzymujących spójność swojej kultury i specyficznych zajęć.

### MIGRANCY ?

Wśród danych wspierających tezę o migracjach zaczęto wykorzystywać argumenty antropologiczne dotyczące odmienności budowy anatomicznej ludności kultury pucharów dzwonowatych w stosunku do wcześniejszej ludności neolitycznej. Już John Abercomby wskazywał, że zmarli pochowani w tych grobach byli wyżsi od wcześniejszych mieszkańców Wielkiej Brytanii. Zwrócił również uwagę, że wyróżniali się krótkimi czaszkami, które patrząc z góry były bardziej okrągłe, niż przeciętne, miały spłaszczoną częścią tylną (potyliczną) oraz szersze twarze. Te cechy były dostrzegane także w późniejszych badaniach m.in. wśród szkieletów z Moraw czy Małopolski i dotyczyło to zarówno osobników dorosłych, jak i dzieci. Analizy serii pomiarów wskazały, że czaszki mieszkańców Małopolski są najbardziej podobne do czaszek zachodnioeuropejskich (Niemcy, Bawaria), niż odkrytych w Czechach i na Morawach. Ta dość powszechnie stwierdzana powtarzalność odrębności w budowie ciała, najczęściej była interpretowana jako wskazówka odmienności tej ludności na tych terenach. W skrajnych przypadkach traktowano ją jako ludność pozaeuropejską, jako obcych antropologicznie „intruzów”, którzy od północnej Afryki i Półwyspu Iberyjskiego przewędrowali przez cały kontynent, łącząc się poprzez mariaże z lokalnymi ugrupowaniami.

Czy rzeczywiście te różnice w budowie czaszek mogły być efektem inwazji nowej ludności różniącej się genetycznie? Według niektórych zmiany te mogły być wynikiem procesów ewolucyjnych lub pewnego rodzaju reakcją organizmu na zachodzące w tym czasie przemiany klimatyczne, w konsekwencji wpływające na zmianę pożywienia. Badania nad procesami ewolucyjnymi są jednak trudne, z czym mamy do czynienia choćby w przypadku Wielkiej Brytanii, gdzie zwraca się uwagę na blisko tysiącletni okres ciepłopaleń, dzielący moment pojawienia się pucharów dzwonowatych (około 2400 przed Chr.), a serie wcześniejszych neolitycznych grobów (około 3800-3400 przed Chr.). To pozbawiło antropologów materiału porównawczego, przez co nie można jednoznacznie stwierdzić, czy zmiany te są wynikiem stopniowych przemian fizjologicznych, czy faktycznie migracji. Otwartą pozostaje również kwestia rytualnych deformacji czaszek,

które znane są u wielu społeczności w różnych częściach świata.

Inne badania objęły wybrane cechy zębów osobników pochowanych w Hiszpanii, Francji, Szwajcarii, Czechach i na Węgrzech. Antropolodzy zwrócili uwagę, że tylko w Hiszpanii i Czechach ich budowa jest zbliżona do zębów wcześniej żyjących tu ludzi. Z kolei różnice pomiędzy Europą wschodnią a południowo-zachodnią dopuszczają możliwość przemieszczenia poszczególnych osobników.

Zdaniem E. Sangmeistera na przemieszczenia ludności, związane z szerzeniem się pucharów dzwonowatych, wskazywały podobieństwa i różnice w zakresie kultury materialnej w Europie. Odbywać się one miały w formie prądu zwrotnego (tzw. refluksu): z obszaru ich wykształcenia się na Półwyspie Iberyjskim ludność ta poprzez Bretanię i Nadrenię miała dotrzeć do Europy Środkowej, gdzie po zapoznaniu się z tutejszymi dokonaniem cywilizacyjnymi miejscowych społeczności, miała powrócić do swojej kolebki oraz do Bretanii i nad dolny Ren.

W coraz szerszym zakresie zaczęto wykorzystywać wyniki określenia wieku metodą radiowęglową. Serie takich datowań oraz typologiczne badania naczyń, zwłaszcza dotyczące kształtów i ornamentyki pucharów, doprowadziły holenderskich archeologów do przekonania, że kultura pucharów dzwonowatych powstała w wyniku transformacji późnych faz poprzedzającej ją kultury ceramiki sznurowej. Proces ten miał mieć miejsce nad dolnym Renem i stamtąd ludność ta miała dotrzeć do Kotliny Karpackiej, gdzie zaadoptowała tutejsze wzorce kulturowe, wykorzystując luksusowe dobra oraz różne technologie, w tym między innymi metalurgię, która funkcjonowała tu na stosunkowo wysokim poziomie.

### PRODUCENCI I DYSTRYBUTORZY ALKOHOLU ?

Zmiana sposobu postrzegania tego fenomenu nastąpiła w latach 60. XX wieku. To wtedy, głównie na amerykańskich i brytyjskich uniwersytetach, pojawiła się grupa młodych badaczy krytycznie podchodzących do zastanego sposobu uprawiania archeologii i interpretowania przeszłości. Dyscyplinie tej starano się wówczas nadać status pełnoprawnej nauki, m.in. poprzez stosowanie szerokiego wachlarza metod analiz artefaktów i wykorzystanie metod statystycznych, zacieśniając związki z naukami ścisłymi i przyrodniczymi.

Krytyka w tym czasie dotyczyła przede wszystkim traktowania pucharów dzwonowatych w kategoriach kultury archeologicznej, rozumianej jako wspólnota etniczna. S. Shennan uważał, że skoro pakiet cech charakterystycznych wystę-



Kornice, woj. śląskie. Grób mężczyzny w wieku 20-29 lat, inwentarz grobowy obejmował dwa kubki oraz misę ornamentowaną na krawędzi, z resztkami pożywienia. (obiekt 1561)



Kornice, woj. śląskie. Grób mężczyzny w wieku 15-20 lat, inwentarz grobowy obejmował dwa kubki oraz misę o dużej średnicy, z resztkami pożywienia (obiekt 1562)



Kornice, woj. śląskie. Grób kobiety w wieku 20-25 z bogatym wyposażeniem obejmującym naczynia gliniane, kołig z paciorków bursztynowych, kościane guziki z V-kształtnym otworem i dwie, prawdopodobnie srebrne zawieszki (obiekt D34)

puje wyłącznie w grobach, to należy go raczej identyfikować jako przedmioty o charakterze luksusowym, krążące wśród ówczesnych elit społecznych, podkreślające pozycję społeczną czy prestiż. W ten sposób dystrybucję przedmiotów związanych z pucharami dzwonowatymi zaczęto traktować jako efekt wymiany, handlu czy też innych form dystrybucji dóbr. Zaczęły dominować interpretacje społeczne. Według nich w rozumieniu fenomenu pucharów dzwonowatych szczególnie istotne są pojęcia, takie jak hierarchia społeczna czy zróżnicowanie społeczne. Miały być one wyrazem tych przemian, związanym z zapotrzebowaniem na pewne prestiżowe dobra przez ówczesne elity społeczne.

Kluczem do wyjaśnienia tego, czym były puchary dzwonowate, miała się stać obserwacja przemian zachodzących w Europie, w dłuższej perspektywie, poprzedzającej ich wykształcenie się oraz konsekwencje społeczne tych zmian. Za znaczące uznane zostały różne nowości technologiczne, takie jak wykorzystanie radła, pojawienie się wozu, a w konsekwencji sieci dróg, szersze wykorzystanie gospodarcze zwierząt hodowlanych. Rozwój technologii, wymagający niejednokrotnie specjalnych umiejętności, pozyskiwanych w trakcie nauki i terminowania, prowadził m.in. do specjalizacji zawodowej, w wyniku której pojawiły się różne grupy fachowców, w tym chociażby metalurgów. Różne czynniki, czy to natury gospodarczej czy społecznej, przyczyniły się do wyodrębnienia wyjątkowych jednostek, dających początek elitom społecznym, które osiągają specjalne pozycje społeczne, gospodarcze i kulturowe. W tak zarysowanym obrazie przemian swoje miejsce miały mieć grupy ludzi posługujących się pucharami dzwonowatymi. Z tej perspektywy zaczęto traktować ich jako wojowników, którzy w zamian za stosowne opłaty mieli chronić lokalne społeczności trudniące się rolnictwem. Uważano ich za ludzi posługujących się szczególnymi umiejętnościami związanymi z pojawiającymi się wówczas technologiami (jak np. metalurgia), czy też jako pośredniczących w wymianie i dystrybucji różnych dóbr, wzorców, umiejętności oraz technologii, ewentualnie jako ludzi zajmujących się produkcją i dystrybucją alkoholu, który miał być spożywany w specjalnie w tym celu produkowanych, rytualnych naczyniach – pucharach.

Te przemiany, związane z pojawieniem się zróżnicowania społecznego oraz władzy dzierżonej przez wyróżniające się ze społeczeństwa jednostki, miały wymagać ciągłego symbolicznego jej podkreślania, chociażby poprzez posiadanie przedmiotów pozwalających na odróżnianie się od reszty społeczeństwa. Takimi oznakami statusu miały być elementy wchodzące w skład wcześniej wspomnianego pakietu cech (np. puchary, ozdoby,

ekwipunek łuczniczy). Tym samym przestano je traktować jako przedmioty związane z grupą etniczną, czy też ludem, a zaczęto je interpretować jako swego rodzaju luksusową modę szerzącą się wśród ówczesnych elit.

Zwiększająca się dzięki nowym wykopaliskom ilość znalezisk i coraz większe serie datowań radiowęglowych pozwoliły na o wiele dokładniejsze rozpoznanie miejsc pojawienia się najstarszych przykładów przedmiotów, które stanowią o odrębności pakietu pucharów dzwonowatych. Okazało się, że nie można wskazać jednego miejsca, gdzie mogły narodzić się pierwowzory wszystkich, bądź przynajmniej większości z nich. Trudno też jednoznacznie wskazać na taki przedmiot, który byłby znaczącą nowością, odkryciem tego czasu i nie miał swoich poprzedników.

### WĘDROWNI PASTERZE ?

W celu weryfikacji hipotezy dotyczącej wymiany przedmiotów luksusowych przez ówczesne elity, przeprowadzono badania petroarcheologiczne naczyń, dotyczące zróżnicowania ich masy garncarskiej. Okazało się, że prawie zawsze były one produkowane z lokalnych surowców i nie podlegały dalekosiężnej wymianie. Stąd rodzi się pytanie o ich duże podobieństwo typologiczne. Wiele analogii etnoarcheologicznych sugeruje jednak, że pewne motywy zdobnicze mogą być łatwo zapożyczane przez garncarzy i niekoniecznie wykonywanie ich imitacji jest związane z jakąś zaawansowaną wiedzą.

Kwestię udziału migracji w zasiedleniu Wysp Brytyjskich przez kontynentalnych przedstawicieli pucharów dzwonowatych pobudziło na nowo odkrycie w 2002 roku grobu łucznika z Amesbury, miejscowości położonej kilka kilometrów na wschód od Stonehenge. Jak to często w archeologii bywa, dokonano go w najmniej oczekiwanym momencie: w piątkowe popołudnie poprzedzające świąteczny weekend. Kierujący badaniami Andrew Fitzpatrick w celu uchronienia grobu przed rabusiami podjął decyzję dokończenia badań w nocy, w świetle samochodowych reflektorów. W ich blasku archeologom ukazał się pochówek dorosłego mężczyzny z blisko setką darów grobowych, wśród których było m.in. 5 pucharów, kilkanaście grotów strzał, 3 miedziane sztylety, kiel dzika, dwa złote zausznice i dwie płytki łucznicze. W jego pobliżu odkryto kolejny grób mężczyzny wyposażonego w parę złotych zausznic. Zaskoczeniem były wyniki badań izotopów strontu i tlenu, określone dla szkliwa pochodzącego z jego zęba. Okazało się, że swą młodość spędził on poza Wielką Brytanią, prawdopodobnie u podnóża Alp, być może w dzisiejszej Bawarii. Oczywiście tak atrakcyjny medialnie wynik badań szybko podjęły brytyjskie tabloidy oznajmiając, że Stonehenge zbudowali



Niemcy! Postęp w kalibracji danych izotopowych z czasem wymusił nową interpretację miejsca pochodzenia łuczniczki. Uznano za bardziej prawdopodobny obszar środkowej Nadrenii, czyli wschodniej Francji lub środkowych Niemiec. Ta weryfikacja była o tyle istotna, że od dawna archeolodzy wskazywali na stylistyczne podobieństwa pucharów dzwonowatych i innych zabytków pomiędzy tymi regionami.

W efekcie tego odkrycia zespół badaczy, kierowany przez archeologa Mike'a Parker-Pearsona, antropologa Andrew Chamberlaina i specjalistę od analiz izotopowych Mike'a Richardsa, rozpoczął duży projekt podejmujący badania blisko 400 szkieletów pochodzących z grobów z pucharami dzwonowatymi, odkrytych na Wyspach Brytyjskich. Dzięki badaniom izotopów węgla i azotu stwierdzono, że na całym analizowanym obszarze dieta była bardzo jednolita. Jej podstawowym elementem było białko pochodzenia zwierzęcego, spożywane jako mięso, mleko i krew, przy braku śladów znaczącego spożycia ryb i owoców morza.

Oprócz badań izotopowych diety próbowano również zidentyfikować w oparciu o mikroślady na zębach. Widoczne pod mikroskopem ślady zadrapań na ich szkliwie, które są sukcesywnie

wymazywane i odnawiane, umożliwiają scharakteryzowanie rodzaju pożywienia w ostatnich miesiącach życia zmarłego. W ich przypadku nie zaobserwowano zużycia charakterystycznego dla spożycia mąki pochodzącej z kamiennych żaren. Z kolei dzięki analizie lipidów, których związki zachowują się na naczyniach glinianych, stwierdzono, że znajdowały się w nich głównie produkty pochodzenia mlecznego.

Antropolodzy doszli do wniosku, że ogólny ich stan zdrowia był dość dobry. Chociaż o epizodach głodu i okresach niedożywienia może świadczyć zaobserwowana tzw. hypoplazja szkliwa zębów. Zaskakująca, ze względu na częste występowanie w grobach wyposażenia łuczniczego, była niewielka ilość osobników, na których szkieletach stwierdzono dowody przemocy czy konfliktów. Na kilku czaszkach odkryto ślady ich obwiązywania w dzieciństwie. Mogło to być związane z intencjonalnymi próbami ich zniekształcania, w celu nadania preferowanego społecznie kształtu głowy.

Szczególnie ważne były spostrzeżenia dotyczące migracji i mobilności oparte na analizie izotopów tlenu, strontu oraz siarki. Z badań tych wynika, że blisko połowa analizowanych osobników dorastała gdzieś indziej niż została

*Kornice, woj. śląskie. Zestawy naczyń do jedzenia i picia składające się z kubków i mis odkryte w grobach: A – obiekt 1561, B – obiekt 1562, C – obiekt 1624, D – obiekt 1684*



pochowana. Jednak tylko około siedmiu osób charakteryzowało się takimi wskaźnikami izotopowymi, że można było sądzić, że pochodzili oni spoza Wysp Brytyjskich (wśród nich wcześniej wspomniany łucznik z Amesbury).

Było to trochę rozczarujące, ponieważ tym samym okazało się, że puchary dzwonowate na Wyspach Brytyjskich to najprawdopodobniej grupy rolników i półosiadłych pasterzy, którzy po okresie dorastania brali za żony kobiety z sąsiedztwa i dokonywali żywota w miejscu urodzenia. Spodziewana duża rola migracji nie znalazła jednoznacznego potwierdzenia. Można jedynie sądzić, że około 2400 r. przed Chrystusem pojawiła się tu niewielka liczba migrantów z kontynentu, dając początek nowemu obrazowi kulturowemu, ale nie poszły za nią kolejne istotne przemieszczenia ludności. Za jednego z migrantów-założycieli można więc uznać łucznicę z Amesbury. Miała to być zatem ludność, która pochodziła od jednej i to prawdopodobnie małej grupy ludności napływowej oraz lokalnej, tubylczej ludności, która przejęła model kultury charakterystyczny dla pucharów dzwonowatych.

### NOWE BADANIA – NOWE WYNIKI, I ...

Problem migracji pucharów dzwonowatych podejmuje też na nowo współczesna genetyka, w oparciu o niezwykle zaawansowane metody analiz genomowych starożytnego DNA. W maju tego roku ukazała się wstępna wersja dużego opracowania, poświęconego fenomenowi pucharów dzwonowatych, w oparciu o analizę 170 genomów pozyskanych z kości starożytnych Europejczyków. Spośród nich aż 97 pochodzi z grobów związanych z pucharami dzwonowatymi, a 69 – z innych populacji neolitycznych oraz z epoki brązu. Dzięki porównaniu ich ze sobą oraz z setkami zsekwencjonowanych genomów współczesnych ludzi udało się stwierdzić, że osobnicy z Półwyspu Iberyjskiego reprezentują ludność obecną tam od neolitu. Inaczej jest w pozostałej części Europy, gdzie większość mężczyzn reprezentuje haplogrupę chromosomu Y, określaną jako R1b. Sugeruje to istotny ich związek z migrantami ze wschodnioeuropejskich stepów, którzy co wiemy również dzięki wynikom niedawnych badań genomicznych, pojawili się w Europie na początku trzeciego tysiąclecia przed Chrystusem i identyfikowani są z ekspansją kultury jamowej. Przy okazji warto pamiętać, że haplogrupa R1b dominuje w Europie Zachodniej do dzisiaj. Jednocześnie obserwacja ta wskazuje na brak śladów istotnej migracji z Półwyspu Iberyjskiego do Europy Środkowej, a szerzenie się „pucharowych” wzorców kulturowych w Europie dokonywało się przede wszystkim poprzez dyfuzję.

Te same badania wykazały, że inna sytuacja miała miejsce na Wyspach Brytyjskich po

ok. 2400 r. przed Chrystusem. Przedstawiciele pucharów dzwonowatych wydają się być tu kompletnie odrębną genetycznie grupą, która prawie całkowicie zastąpiła wcześniejszą miejscową ludność neolityczną. Jako region wyjściowy tej migracji wskazuje się na tereny dzisiejszej północnej Holandii (zwłaszcza okolice miasta Oostwoud), choć należy pamiętać, że wyniki te oparte są na małej ilości próbek. Wraz z tą migracją, do Wielkiej Brytanii trafiła ludność, która miała pochodzenie stepowe, charakteryzująca się włosami i oczami jaśniejszymi niż ich neolityczni poprzednicy. Przy okazji zauważono również, że wcześniejsza, neolityczna ludność „brytyjska” miała ściślejsze związki z Francją i Hiszpanią niż Europą Środkową, wskazując na „atlantycki” kierunek „neolityzacji” tego regionu.

Wyniki te oznaczają, że fenomenowi pucharów dzwonowatych nie można traktować jako jednolitego. Wyniki analiz genetycznych wskazują, że pierwsza faza ekspansji nie była powiązana z migracją Półwyspu Iberyjskiego, a raczej dyfuzją wzorców kulturowych. Dopiero po 2400 r. przed Chrystusem pojawienie się ich na Wyspach Brytyjskich jest ewidentnym wynikiem pojawienia się nowych grup ludności.

To ciągle nie koniec tej historii... Mogliśmy zauważyć, że archeolodzy szukając wyjaśnień dla przemian kulturowych, społecznych, gospodarczych czy populacyjnych sięgają do różnych argumentów i próbują je wyjaśnić na różne sposoby. Nie bez znaczenia jest rewolucja technologiczna i bioarcheologiczna, która rozgrywa się aktualnie na naszych oczach, a dzięki współpracy z przedstawicielami różnych dyscyplin archeolodzy otrzymują nowe możliwości w badaniu dawnych społeczności. □

### WYBRANA LITERATURA:

BUDZISZEWSKI J., WŁODARCZAK P., *Kultura pucharów dzwonowatych w Małopolsce, Kraków 2010.*

CZEBRESZUK J., MAKAROWICZ P., *Puchary dzwonowate. Zarys historii badań i współczesne kierunki refleksji, Przegląd Archeologiczny, t. 43: 1995, s. 163-172.*

WAWRUSIEWICZ A., JANUSZEK K., MANASTERSKI D., *Obiekty obrzędowe pucharów dzwonowatych z Supraśla. Złożenie darów – przejęcie terenu czy integracja kulturowa?, Białystok 2015.*

### ŹRÓDEŁA ILUSTRACJI

str. 16: Seger H. 1916. *Die keramischen Stilarten der jüngeren Steinzeit Schlesiens. Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift, NF 7, 1-89*

str. 17: Stukeley, William (1740). *Stonehenge, A Temple Restor'd to the British Druids. London: W. Inmyn and R. Manby*

str. 18, 19 na górze: fot. M. Furmanek

str. 19 na dole: fot. M. Furmanek. A. Podgórski

str. 21,23: fot. Maksym Mackiewicz

### PRZYPISY:

<sup>1</sup> O dyfuzjonizmie szerzej traktuje artykuł Jakuba Okonka (w niniejszym numerze AŻ).

O autorze:



Dr MIROSLAW FURMANEK

Adiunkt w Zakładzie Archeologii Epoki Kamienia Instytutu Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego. Zajmuje się głównie badaniami nad najstarszymi społecznościami rolniczymi Europy Środkowej.